Ner 104. ROK 1844. PONIEDZIAŁEK 6 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 4,''' 537	† 7, 8	3,''' 21	Pn. Wschodni słaby	Pochmurno	
4	2	5, 429	† 13, 0	3, 27	,, średni	Chmurno	
	10	5, 053	+ 8, 0	3, 47	,, ,,	Pochmurno	
	6	6, 070	† 7, 8	3, 02	,, słaby	,,	Deszcz
5	2	5, 980	† 10, 7	3, 58	Zachodni ,,	,,	
	10	5, 465	† 7, 0	3, 18	ZPł. Zachodni mocny	,,	Deszcz

Niżej podpisany ajent, c. k. uprzy. Towarzystwa zabezpieczającego **Assicurazioni Generali Austro Italiche** przekłada uniniejszém wyciąg ze spisu 2776 szkód, w roku 1843 poniesionych, za które wynagrodziło Towarzystwo 616,161 fr. 16 kr. Mon. konw. tudzież przyznanych nagród za wyszczególnione usługi przy ratowaniu zabezpieczonych przedmiotów, i kosztów likwidacyi w kwocie 25,930 fr. 35 kr. w Mon. konw.

Nazwiska prowincyi	Ilość Szkód	Nagrodziło towarzystwo za szkody fr.	k.	za inne wydatki fr.	k.	Razem fr.	k.
W Arcyxięstwie Austryackim	113	55506	18	1394	30	56900	48
,, Morawii i c. k. Szlązku	124	22676	4	570	50	23246	54
,, Węgrzech	298	36702	43	3845	34	90548	17
,, Slavonii	9	7848	36	1562	11	9410	47
,, Kroacyi	1	5370	27	178	26	5548	53
,, c. k. wojskowéj granicy banackiéj . . .	2	761	—	2018	29	2779	29
,, Galicyi i Bukowinie	50	21004	54	1165	55	22170	49
,, Czechach	481	75170	26	2577	8	77747	29
,, Styryi	7	9217	7	291	30	9508	37
,, Krainie	4	7526	30	24	37	7551	7
,, Tyrolu	10	2742	42	29	50	2772	31
,, austr. kraju nadbrzeżnym	98	58322	37	427	17	58749	54
,, Lombardyi i Weneeyi	1271	237824	23	9527	40	247352	3
,, Krajach zagranicznych	300	25487	29	2316	43	27804	12
Razem	2776	616161	16	25930	35	642091	51

To c. k. uprzyw. Towarzystwo zabezpieczające, które roku 1831 pod imieniem **Assicurazioni Generali Austro Italiche** dla wszystkich prawami krajowemi pozwolonych zabezpieczeń, utworzone zostało na funduszu dającego rękojmię działania jego ZłR. 5.200,000 w M. K. to jest funduszu rezerwowego 2,000,000 i rocznych dochodów za premie i procenta od kapitałów 1,200,000 ZłR. Towarzystwo to ustanowiło w każdém mieście, swoich ajentów z upoważnieniem aby się porozumiewali z życzącemi zabezpieczyć się, i przyjmuje do zabezpieczenia przeciw szkodom pożaru, budynki fabryki, meble, sprzęty, ziemiopłody, wyroby sztuczne, bydło, towary i t. d. tudzież przeciw uszkodzeniom elementarnym towary będącym w drodze lądem lub wodą i przyznaje równie jak każde inne uwierzytelnione towarzystwo zabezpieczające tak w premiach jak w warunkach zabezpieczenia wszelkie możliwe ułatwienia i wynadgradza szkody jak najchętniéj i najspieszniéj.

Mając honor widoczną korzyść, zabezpieczenia się w tem towarzystwie przedstawić Szanownéj Publiczności, upraszam niniejszém o łaskawe do tegoż przystąpienie.

Kraków dnia 3 Maja 1844 roku.

Franciszek Bruno **Hahn** Ajent w Krakowie.

Dwutygodnika Krakowskiego numer trzeci z dnia 1 Maja zawiera następujące przedmioty: Alleluja przez E. W. — Humoristyka. »Jeszcze cokolwiek o sobie, ale już nieco i o drugich przez H. Meciszewskiego. — O Józefie Bogucickim z testamentem tegoż przez J. Muczkowskiego. — Napoleon i pułkownik Delelée. — Kronika bibliograficzna.

W sobotę na benefis panny Pique grano dwie ładne sztuki »*Cudzoziemczyzna*« komedya hr. Fredra, — i *Dla czego?* komedya w jednym akcie z francuzkiego. Beneficyantka doznała spodziewanych względów Publiczności. Teatr był napełniony. —

Wczoraj pierwszy raz przedstawiony dramat: »*Noc i Ranek*« w pięciu aktach z niemieckiego pani Birg Pfeiffer, ściągnął natłok w teatrze. Widowisko o 7 rozpoczęte, trwało do 12 w nocy. O sztuce téj powiedziane będzie na swojem miejscu, teraz tyle tylko nadmieniemy, że Publiczność bardzo była z niéj zadowolniona równie jak z gry artystów.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Regensburg* 28 *Kwietnia.* —

Żegluga na Dunaju rozpoczęła się téj wiosny pod bardzo pomyślną wieszczbą, szczególniéj dla przewozu towarów. Nowy statek parowy żelazny: »*Stadt Regensburg*« zabiera na jeden raz po 800 do 900 cetnarów, i czyni za każdym do 1100 ryńskich (4,400 złp.) (Jak wiadomo dochodzi tylko do Lincu.)

— *Paryż* 28 *Kwietnia.* —

W izbie parów toczą się ciągle rozprawy nad wychowaniem publiczném we Francyi, w których hrabia Montalombert odgrywa główną rolę obrońcy sprawy duchowieństwa francuzkiego, i na posiedzeniu wczorajszem, formalną wojnę wypowiedział ministrom.

— *Lizbona* 17 *Kwietnia.* —

Rząd dał rozkaz jenerałowi oblegającemu Almeidę, aby nie zwłocznie przypuścił do niéj szturm. — Z obu stron dochodzące tu wiadomości, tak sobie są przeciwne, że z nich nic pewnego dowiedzieć się niemożna. Rząd zdaje się atoli mieć pewność, że ta sprawa skończy się dla niego z tryumfem, i to w niedługim czasie.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Stockholm* 16 *Kwietnia.* —

Smiertelne zwłoki zmarłego króla Karola Jana przeniesione wczoraj zostały z pokoju jego, za życia zamieszkanego, na katafalek w tak nazwanéj sali serafinów. Trumnę nieśli Jenerałowie, a na czele orszaku złożonego z dygnitarzy państwa, Radców stanu, kawalerów orderu serafinów, wyższych urzedników i t. d. szedł w grubéj żałobie hr. Brahe, marszałek państwa, król, Następca tronu, królewiczowie i xżę Leuchtenbergski byli obecni temu obrzędowi. Po ustawieniu trumny na katafalku, zbliżył się do niéj król i ucałował prawą rękę swego ojca, toż samo dopełnili inni członkowie rodziny królewskiéj. Oblicze zmarłego króla wcale się nie zmieniło, prócz śmiertelnéj bladości.

Szwedzkie i norwegskie regalia złożono na małych stolikach, czarnym aksamitem pokrytych, podobnież i ordery, które zmarły król nosił, mianowicie: 1) badeński wierności, 2) brazylijski Don Pedra, 3) grecki zbawiciela, 4) saski koruny rucianéj, 5) saski ś. Henryka, 6) pruski krzyża żelaznego, 7) pruski orła czarnego, 8) austryacki w. krzyż Maryi Teressy, 9) rossyjski ś. Jerzego 1 klassy, 10 ross. św. Andrzeja, 11) ross. św. Alexandra Newskiego, 12) ross. św. Anny, 13) hiszpański złotego Runa, 14) hiszp. św. Ferdynanda, 15) duński słońca, 16) francuzki w. krzyż legii honor., 17) szwed. w. krzyż miecza, 18) krzyż kawalerski Serafinów, i innych szwedzkich orderów. Chorągwie szwecyi i Norwegii, oraz orderu Serafinów, ustawiono w wyższym końcu katafalku.

Xżę Leuchtenbergski wyjechał dziś do Petersburga. Aż do Gristehamm odprowadził go pułkownik Peyron.

Król kazał się zapytać obywatelstwo szwedzkie, i zamyśla wystawić jazdy i piechoty do parady przy pogrzebie króla zmarłego.

— *Paryż* 20 *Kwietnia.* —

Zapewniają, że kwestya dotycząca prawa przeglądania okrętów, załatwiona została z Anglią. Przez ten układ Francya ma być zwolniona z traktatów względem przytłumienia handlu niewolnikami.

(Z Korrespondencyi.) Udzielam tu wiadomości, o których ani w izbach ani w dziennikach nie było jeszcze mowy. Wiadomo, że kapitan okrętowy Bruat jest gubernatorem posiadłości francuzkich na oceanie Południowym, i jako taki czuwać miał nad tem, aby protektorat Francyi nad Otaheiti był szanowany. Kontradmirał Dupetit-Thouars ma dowództwo nad stacyą okrętową na temże morzu, jedną z 11-tu stacyj, które Francya w różnych punktach utrzymuje. Jako kontradmirał jest przełożonym pana Bruat lubo ten posiada tytuł gubernatora posiadłości francuzkich na Oceanii. Od przybycia pana Bruat na wyspy Markizy, zaszedł

między nim i dowódzcą stacyi pewny rodzaj rywalizacyi, która zawsze jest bardzo szkodliwą dla służby. Ta rywalizacya przyczyniła się do zajęcia Otaheiti przez kontradmirała może tyle, ile postępowanie angielskiego konsula Pritchard. Dowódzca stacyi nie chciał swéj władzy uśpić, a tem mniéj dawać ją zniweczyć przez kapitana okrętowego Bruat. Ale co miał począć, aby nie pozostać nieczynnym? Mięszał się przeto do kwestyj, które należały raczej do rozstrzygnienia kapitana Bruat i opierał się na swym wyższym stopniu, aby sobie to rozstrzygnienie przywłaszczyć. Ministerstwo wiedziało dobrze o zachodzących między temi dwoma marynarzami niesnaskach, wie także, że zajęcie przypisać należy w części tym niesnaskom i żądzy admirała w utrzymaniu swéj władzy. To właśnie chciał był pan Guizot w izbie deputowanych przy pierwszych interpellacyach względem interessów Otaheiti z mównicy oświadczyć. Przypomniemy sobie, że opierał się jednej uchwale izby, mówiąc, że ma jeszcze coś do udzielenia. Ale do nazajutrz uznało ministerstwo, że lepiéj będzie ten punkt zamilczyć, i wiadomo jak ta okoliczność się skończyła.

Gabinet jak się łatwo domyślić można, jest bardzo niekontent z postępowania kontradmirała Dupetit Thouars, które mu wiele kłopotu gotuje. Nie chce jednak obrażać tego oficera, którego postępek tak żywe sympatie w kraju wzbudził, i zamyśla w następujący sposób wydobyć się z tego kłopotu: Aby z kontradmirała na Wiceadmirała awansować, potrzebna jest trzyletnia czynna służba w tym zawodzie. Trzyletnia służba kończy się panu Dupetit-Thouars dopiero w przyszłym wrześniu. Gdyby przeto teraz powrócił do Francyi, ministerstwo niemogłoby go jeszcze awansować na wiceadmirała, a wtedy niełaska byłaby dla niego zupełna. Tego właśnie ministerstwo chce uniknąć, aby opinii publicznéj nie drażnić. Zwłoczy przeto ile można odjazd kontradmirała Hamelin, który ma objąć dowództwo nad staryą na morzu południowym, i rzeczy tak będą ułożone, że pan Dupetit Thouars nie otrzyma swego odwołania przed wrześniem. Mianowanie go wiceadmirałem, które teraz zostało postanowionem, złagodzi wrażenie odwołania, i pan Dupetit-Thouars zapewnie nie będzie się uskarżał. To jest cały powód zwłoki odjazdu kontradmirała Hamelin.

To mianowanie będzie zarazem odpowiedzią na subskrypcye na szpadę honorową przeznaczoną dla p. Dupetit-Thouars, woli on zostać wiceadmirałem niż przyjąć szpadę honorową i utracić swe stanowisko. Zresztą może on się z łatwością od tego zaszczytu uwolnić. Według dotychczasowych rozporządzeń, nie wolno oficerowi tego rodzaju podarunków przyjmować, tylko za zezwoleniem ministra. P. Duptit Thouars; zasłoni się przeto tym prawnym przepisem.

Telegrafy są w wielkim ruchu, przywołując do Paryża jakich 30 deputowanych, którzy za urlopem byli wyjechali, aby się znajdowali w izbie przy interpellowaniu ministrów względem Otaheiti.

Jeden z dziennikow donosi, według listu otrzymanego od jednego z oficerów morskich służących na oceanie spokojnym, że wspomniana tyle razy bandera królowéj Pomareh, któréj zatknięcie spowodowało detronizacyę tejże królowéj, zawiera w pośrodku herb Anglii.

Mówią, że xżę Joinville popadł u króla w niełaskę, z powodu niekorzystnego wyrażenia się o polityce pana Guizot we względzie Otaheiti.

Fregata *Sirene*, mająca na pokładzie swoim delegowanych od stanu handlowego francuzkiego, udających się do Chin, opuściła Rio-Janeiro d. 23 lutego, udając się w kierunku przylądka Dobréj Nadziei.

Marszałek Bugeaud spodziewany jest w krótce w Paryżu.

P. Reine, adjutant admirała Dupetit-Thouars, którego ministrowie starają się pozbyć przez wysłanie go gdziekolwiek w odległe strony świata, oświadczył że woli poświęcić swoje widoki, a niżeli trwać jeszcze w nakazaném sobie milczeniu. Trzymany on jest ciągle w zamknięciu, i niema nadziei prędszego uwolnienia, aż gdy izba deputowanych ukończy swe interpellacye i przedmiot ten zupełnie wyczerpie. Może izba zażąda wysłuchania samego pana Reine, lub też wyznaczy do tego kommissyę. Wielu powątpiewa już także o dokładności i wierności złożonéj w izbie kopii raportu admirała Dupetit Thouars. Opozycya nie uspokoi się prędzéj, aż wszystkie dokumenta, dotyczące sprawy otaheitskiéj, zostaną w izbie złożone.

Przy wyniesieniu p. Guizot na kawalara orderu złotego runa, zwracają dzienniki uwagę, że on podziela ten zaszczyt z ośmiu ziomkami swemi. Order ten posiadają: Król Ludwik Filip i xżę Nemours, Wicehr. Chateaubriand, hr. Villèe, margr. Talaur, hr. Laferronnays, xżę Vallencai i Marszałek Soult.

Tajemnice Paryża pana Sue przedstawiają ciemną czyli złą stronę téj stolicy francuzkiéj: dla oddania zaś jasnéj czyli dobréj strony Paryża, to jest pod względem cnót towarzyskich i publicznych, zjednoczyli się najznakomitsi pisarze paryzcy, pomiędzy innemi: Sand, Gozlan, Alfred i Paweł Musset, Sue, Dumas, Janin i t. d. i wydają nowy romans pod tyt. *Le diable a Paris* (Diabeł w Paryżu,) z tem zaspokajającym godłem: »*le diable n'est pas si noir* (nie tak czarny diabeł jak go malują.) Całe to dzieło ozdobione będzie rycinami i portretami. Pierwszy jego poszyt już wyszedł na widok publiczny.

— *Madryt* 13 *Kwietnia.* —

Królowa matka, pomijając zupełnie politykę, zajmuje się ciągle li tylko wychowaniem swych córek, i to nie na pozór przed światem, ale z wewnętrznego postanowienia i uczucia serca. Marya Krystyna okazuje się, w porównaniu z przeszłością, nadzwyczaj strapioną, z twarzy jéj nie znikają nigdy rysy smutku i prawie me-

lancholii, z całym zapałem poświęca się jedynie ćwiczeniom pobożnym. To jedna jéj wielką popularność, bo postępy zmian kościelnych w Hiszpanii coraz widoczniejszemi się stają. Obie królowe, infantka i cały dwór znajdowali się na wszystkich kościelnych uroczystościach wielkiego tygodnia, które od wielu lat nie były tak wspaniałemi. W wielki czwartek umywała królowa nogi 12 ubogim kobietom, a patryarcha indyjski 12 mężczyznom, wszystkim zaś 24 starcom usługiwała potem królowa wraz z patryarchą przy stole. W krótce potem cały dwór udał się pieszo na zwiedzanie grobu Zbawiciela w siedmiu kościołach stolicy w świetnym orszaku, do którego przyłączyli się w okiem niedociśnionych szeregach: municypalność, deputacya prowincyonalna, urzędnicy ministerstw, biskupi i arcybiskupi, deputowani i senatorowie, znakomitsze osoby z wyższéj i niższéj szlachty i t. d. Królowa Izabella miała na sobie bogatą złotem haftowaną suknię, płaszcz królewski i obręcz z dyamentów na głowie; swoim pięknym męzkim wzrostem i postawą królewską, jak gdyby już miała lat 18, wprawiała wszystkich w podziwienie. Ogon płaszcza królewskiego niósł jeden z marszałków dworu (Majordomo). W oddaleniu najmniéj 20 kroków postępowała za nią Marya Krystyna z Infantką, obie również bogato ubrane i kosztownemi płaszczami osłonięte; potem szły damy dworskie, a za niemi grandowie, jenerałowie, oficerowie i wojsko załogi. Zwiedzanie stacyj trwało trzy godziny. Processya w wielki piątek przewyższała jeszcze uroczystości z dnia poprzedniego. Od 25 lat nie widział Madryt takiéj okazałości i majestatyczności przy uroczystościach kościelnych.

D. 9 b. m.: sztab główny ofiarował królowéj w imieniu wszystkich oficerów hiszpańskich olbrzymi tort, przeszło na 10 stóp wysoki, a 14 szeroki i długi, przedstawiający Hiszpanię, jak wielką twierdzę z wieżami, strzelnicami, mostami, wałami i fossami, działami, szyldwachami i załogą, bronioną przez kawalerów dawnych orderów hiszpańskich, opatrzoną herbami wszystkich prowincyj, z dumnemi trofeami wojennemi, i wysoko powiewającą chorągwią narodową na wierzchu. Tort ten niosło do zamku 16 grenadyerów na ramionach swoich.

Mówią, że D. Karlos podał pewne propozycye względem zaślubienia królowéj Izabelli z jego najstarszym synem.

Narvaez i Gonzalez Bravo pogodzili się już z sobą.

— *Hajti* —

Wiadomości z Hajti, dochodzące do dnia 9 marca, są bardzo zatrważające. Cała, dawniéj biszpańska część téj wyspy, znajduje się w powstaniu. Dnia 27 lutego wybuchło poruszenie w mieście St. Domingo. Wojsko hajtyjskie oszańcowało się po bitwie w arsenale, ale w krótce poddać się musiało powstańcom. Pośrednictwu konsula francuzkiego udało się przyprowadzić do skutku kapitulacyę, według któréj wojsko złożyć musiało broń w konsulacie francuzkim i odpłynąć do Jacmel lub do Port-au-Prince. Poczem poruszenie szybko rozszerzyło się w całéj, dawnéj hiszpańskiéj części wyspy, powstańcy opanowali wszystkie władze hajtyjskie, ogłosili rzeczpospolitą Domingo, ustanowili rząd tymczasowy i zatknęli swoją własną chorągiew, która na niebieskiem polu ma krzyż biały i czerwony. — W drugiéj zaś części téj wyspy, dawniéj francuzkiéj, panuje pomiędzy władzami wielkie poruszenie, ale lud zachowuje się spokojnie. Słychać, że rząd hajtyjski postanowił, iż odtąd żaden cudzoziemiec nie może na wyspie nabywać gruntów, którego rząd nie zniósł niewolnictwa.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Maja.

Ostrowski Antoni, Paszkowicz Julia ob., Wędychowski Józef ob., Balicki Antoni, Odrzywolski Wincenty ob., Szymakowski Ludwik, Łącka Joanna, Scidel Karol, Tischendorf Karol, Bocheński Tadeusz ob., z Polski; — Possełniks Michał, Postelniks Piotr, Nowaczyński Konstanty. Mikiewicz Wojciech ob., Caboga Wanda hrabina, Steiner Piotr, Gabryczewski Wincenty, z Galicyi; — Friesner Grzegóż. Kastner Konstanty, Delochaux Felicya, Heinzelmann Salamon, Moberly Edward z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Zubrzycki Józef ob.. Skarzewski Marcelli ob., Zymirski Józef, Żaremlina Apolonia, Delochaux Felicya, do Polski; — Kieszewska Marya, Wierzbicki Stanisław ob., Wąsowiczowa Anna, do Galicyi; — Madeiski Józef ob., Heinzelmann Salamon, Moberly Edward do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na dniu 9 i następnych b. m. i r. w domu N. 539 przy ulicy Floryańskiéj w Krakowie, o godzinie 9 rano, odbędzie się sprzedaż przez licytacyą publiczną towarów sukiennych jako to: kortów, buskinów, peau russe, kazmirów, bearshinów, sukien różnego koloru, drap ceffir, kamizelek, dywanów i t. p. niemniéj win z roku 1822 i 1823 tak w beczkach antałkach, jako i w butelkach, a to na skutek polecenia W. Trybunału W. M. Krakowa i J. O. d. 24 Kwietnia 1844 r. do N. 2232 wydanego. O czém podpisany notaryusz sprzedaż pomienioną odbywać mający Szanowną Publiczność niniejszém zawiadomia.

Kraków d. 1 Maja 1844 r.

(2r.) (podpisano) Fr. Xaw. *Placer*.